



Abstrakt

HUMANISTYKA WOBEC WYZWAŃ NASZEGO CZASU

Czy szaleństwo może być źródłem mądrości? Czy kanon i tradycja mają jeszcze jakieś znaczenie we współczesnym świecie? Po co jest nam jeszcze potrzebna filozofia i nad czym zastanawiają się współcześni filozofowie? W jaki sposób literatura piękna może pomagać w myśleniu? Jaką rolę odgrywają szeroko pojęte technologie budowania, funkcjonowania i myślenia, od urbanistyki po *metadesign* w obecnym, postkolonialnym świecie? Po co jest nam wciąż potrzebna znajomość prawa rzymskiego? Jaki jest związek między językiem a tożsamością i samoidentyfikacją człowieka? Czym były i są Bałkany – miejsce wojny, która rozgrywała się niedawno w środku Europy? To tylko niektóre pytania, jakie będą zadawać – i szukać na nie odpowiedzi wraz z doktorantami Politechniki Warszawskiej – profesorowie z Instytutu Badań Interdyscyplinarnych „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzący od roku 2010 unikatowy, międzynarodowy program badawczy dla doktorantów: *Tradycje humanizmu śródziemnomorskiego a wyzwania współczesności: granice człowieczeństwa*. W cyklu wykładów przygotowanych specjalnie dla doktorantów Politechniki Warszawskiej będą poruszane zagadnienia, które nie tylko nurtują współczesnych humanistów, ale mogą wzbudzić zainteresowanie każdego człowieka, który chciałby poszerzyć i pogłębić swoje zainteresowania problemami otaczającego świata i kultury współczesnej

- 20.02.2012 - prof. dr hab. Piotr Wilczek - Kanon jako problem kultury współczesnej
27.02.2012 - dr hab. Krzysztof Rutkowski, prof. UW - Szaleństwo źródłem mądrości
5.03.2012 - prof. dr hab. Jan Kieniewicz - Jakie znaczenie ma tradycja w procesie modernizacji?
12.03.2012 - dr hab. Joanna Partyka, prof. UW - Kobieta w kulturze dawnych epok: paradoksy, mity, historie
19.03.2012 (od godz. 16.30) - dr hab. Szymon Wróbel, prof. UW - Naturalizm i antynaturalizm w filozofii XX wieku
26.03.2012 - dr hab. Ewa Łukaszyk, prof. UW - Sieci, technologie, znaki tożsamości. Konstruowanie świata transkolonialnego
16.04.2012 - prof. dr hab. Janusz Rieger - Język i tożsamość
23.04.2012 - dr hab. Jolanta Sujecka, prof. UW - Konceptualizacje/definiowanie Bałkanów
14.05.2012 - prof. dr hab. Maria Kalinowska - Wyobrażenia i interdyscyplinarność - „przypadek” Mieczysława Limanowskiego
21.05.2012 - prof. dr hab. Witold Wołodkiewicz - Współczesna kultura prawna i jej źródła sięgające prawa rzymskiego
28.05.2012 - dr hab. Jan Miernowski, prof. UW - Jak (francuska) literatura pomaga w myśleniu?



27.02.2012 - dr hab. Krzysztof Rutkowski, prof. UW - Szaleństwo źródłem mądrości

Początki filozofii greckiej, a zatem całej myśli zachodniej, pozostają tajemnicze. Według erudyków, filozofia narodziła się wraz z Talesem i Anaksymandrem. W osiemnastym stuleciu szukano jej źródeł w legendarnych związkach z kulturami wschodnimi, z myślą egipską i indyjską. Nie udało się niczego udowodnić, poza odkryciem analogii i paraleli.

Platon nie zapominał o czasach, kiedy "mędracy", a nie "miłośnicy mądrości" żyli naprawdę. Filozofia, nasza filozofia, nie jest niczym innym niż rozwijaniem formy literackiej uprawianej przez Platona, ale jest ona, o czym Platon wiedział, przejawem "dekadencji", ponieważ "miłowanie mądrości" nie jest mądrością samą: miłowanie mądrości sytuuje się poniżej mądrości. Dla Platona miłowanie mądrości nie oznaczało docierania do czegoś, do czego nigdy wcześniej nie udało się dotrzeć, lecz raczej wysiłek odzyskania czegoś, co już było, co zostało rzeczywiście przeżyte i ukryło się. To "coś" wiąże się z aszaleństwem...

5.03.2012 - prof. dr hab. Jan Kieniewicz - Jakie znaczenie ma tradycja w procesie modernizacji?

Modernizacja jako zmiana strukturalna systemu społecznego stanowi z natury rzeczy wyzwanie dla jego tożsamości. Z tej racji towarzyszą jej procesy blokujące zmiany. Równocześnie jednak, modernizacja oznacza wprowadzenie Nowej Transformacji, czyli zbioru zasad dokonywania zmian w systemie. To napotyka na opór, w którym tradycja jest uważana za zasadniczy czynnik zachowawczy. Doświadczenie modernizacji w krajach zacołowanych czy postkolonialnych ujawniło poważną blokadę związaną z tzw rozwojem zależnym. Oznacza to w praktyce podporządkowanie sterowaniu zewnętrznemu nie tylko budowanej Transformacji, ale także Centralnego Układu Sterowania systemem. Modernizacja okazuje się fikcją, albo prowadzi ku wtórnemu uzależnieniu i utrwaleniu peryferyzacji. Przed takimi problemami stają właściwie wszystkie społeczeństwa usiłujące dokonać zmiany systemowej, np. przez przejście do demokracji lub porzucenie gospodarki nakazowo-rozdzielczej na rzecz rynkowej. Jest to problem nie tylko społeczeństw o słabo ugruntowanej tożsamości, jakimi są np. tzw mało liczne narody Syberii. Wyzwanie modernizacyjne dotyczy także społeczeństw o wyraźniej tożsamości narodowej i solidnie ugruntowanej tożsamości, np. Polski. Z tych racji ogromnego znaczenia nabiera ocena roli tradycji. Nie tylko jako siły blokującej zmiany, ale przede wszystkim jako zasobu koniecznego dla zapewnienia autonomicznego charakteru transformacji.

Innymi słowy, tradycja nie może być traktowana jako przeciwstawienie modernizacji. Jeśli bowiem modernizacja ma się powieść, przeprowadzający zmianę system społeczny musi znaleźć także własne zasoby zapewniające skuteczność i właściwy sens implementacji wzorów.



**12.03.2012 - dr hab. Joanna Partyka, prof. UW - Kobieta w kulturze dawnych epok:
paradoksy, mity, historie**

Przez wieki kobiety postrzegano i opisywano jako istoty z gruntu złe i przewrotne jak Ewa czy Pandora. Choć pozycja kobiety w społeczeństwie europejskim podlegała przemianom, teoria o jej wrodzonej słabości i niższości trwała, wpływając na koncepcje związane z kobiecą edukacją i kształtując poglądy na temat kobiecej aktywności niezwiązanej z prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci. W trwającej parę wieków wielkiej europejskiej debacie o charakterze, intelekcie, skłonnościach kobiet rzadko uczestniczyły same zainteresowane. Odmawiano im prawa do decydowania o sobie, a tym bardziej do publicznego wypowiedzenia się na swój temat. Nawet wykształcone niewiasty, a takie jednak były, przyjmowały ze spokojem doktrynę o swej wrodzonej słabości i niedoskonałości, w pełni akceptując status, jaki im wyznaczono. Historia kobiet pełna jest paradoksów. W dawnych wiekach role kobiece i męskie były wyraźnie określone. Kobieta z ambicjami literackimi przekraczała granice wyznaczone jej przez płęć. „Męska” erudycja, która umożliwia jej bycie pisarką, stwarzała zarazem barierę dla jej własnej inwencji i „kobiecości”. Ten ewidentny konflikt zanika dopiero wtedy, gdy to, co męskie i to, co kobiece w życiu społecznym i kulturze przestaje być precyzyjnie definiowane.

**19.03.2012 (od godz. 16.30) - dr hab. Szymon Wróbel, prof. UW - Naturalizm i
antynaturalizm w filozofii XX wieku**

Podczas wykładu skupię się na omówieniu trzech stylów myślenia o filozofii współczesnej. W wariantcie pierwszym filozofia jest rozwijana w dialogu z nauką – nauką rozumianą tu wąsko jako przyrodoznawstwo. Humanistyka miałaby tu nie tylko rozwijać się w dialogu z nauką, ale odwzorowywać procedury eksplanacyjne wypracowane przez naukę. W tym kierunku podąża współczesna kognitywistyka. Kognitywistyka jest zamierzeniem interdyscyplinarnym, spotykają się tu bowiem języki – psychologii, informatyki, neurologii. Interdyscyplinarność jest tu jednak wdrażana za cenę przyjęcia założeń naturalizmu ontologicznego lub przynajmniej naturalizmu metodologicznego. Oznacza to, że neguje się specyfikę i niepowtarzalność wyjaśnień (ale też często samego przedmiotu) w humanistyce, a jej niepowtarzalność jest zniesiona lub unieważniona. W drugim wariantcie filozofia swój wzorzec i paradygmatyczny punkt wyjścia upatruje w literaturze i krytyce literackiej. Taki typ



Centrum Studiów Zaawansowanych Politechniki Warszawskiej



Pl. Politechniki 1, 00-661 Warszawa, tel./fax +48 22 234 6003 (6002), www.csz.pw.edu.pl

uprawiania humanistyki cechuje prace Harolda Blooma, czy Richarda Rorty'ego. Domagają się oni, by, jak to sformułował Rorty, humanistyka upoetycyzowała, uromantyczyła oraz zliberalizowała naszą kulturę. Literatura jest „paradoksalną” instytucją, która, parafrazując Derridę, zdaje sprawę z idiomatyczności ludzkiego doświadczenia i dramatów, w które jesteśmy uwikłani. Dlatego literatura ucłowiecza najbardziej. W tym znaczeniu czytanie Tomasza Manna, czy Marcela Prousta jest dla humanisty znacznie bardziej interesującym przedsięwzięciem intelektualnym niż czytanie prac behawiorystów czy biologów. Narracje humanistów to próby ukazania złożoności ludzkiego istnienia zawieszona między genezą a strukturą, siłą a znaczeniem, normą a chorobą. Wreszcie w trzecim wariantcie, który nazywam projektem społeczno-politycznym, filozofia jest rozumiana jako projekt polityczny, gdzie u podstawy leży przekonanie, że człowiek jest z natury istotą polityczną, tzn. istotą, która kształtuje i jest kształtowana poprzez swoje życie zbiorowe. Szkoła Frankfurcka, krytyczna teoria społeczna i współczesne teorie polityczne są wzorcowymi przykładami takiego uprawiania filozofii. Jawną intencją takiego myślenia jest denaturalizacja naszego myślenia o społeczeństwie, a zatem przyjęcie założeń antynaturalizmu ontologicznego. To, co wokół nas wydawałoby się skończoną skamieliną ewolucyjną wpisaną w wieczne prawa przyrody jest tylko przygodnym momentem życia pewnej kultury (wspólnoty), która już wie, że jest śmiertelna. Postaram się stworzyć coś na kształt bilansu zysków i strat tych trzech wymienionych wariantów.

**26.03.2012 - dr hab. Ewa Łukaszuk, prof. UW - Sieci, technologie, znaki tożsamości.
Konstruowanie świata trans kolonialnego**

Pojawiające się w tytule pojęcie transkolonialności odnosi się do najnowszych przemian w społeczeństwach, które wyzwoliwszy się od zależności kolonialnych, wkroczyły na ścieżkę przyspieszonego rozwoju ekonomicznego. Osiągając znaczny poziom zamożności, poszukują teraz własnej wizji, która wykraczałaby poza świadomość postkolonialną, nadal traktującą byłą metropolię jako najważniejszy punkt orientacyjny w świecie czy wzorzec wartości i paradygmatów działania. Chodzi więc o tworzenie autonomicznych sieci powiązań i odniesień, a zarazem o poszukiwanie źródeł wewnętrznej kohezji w obliczu szybko zmieniającej się dynamiki życia. W tych poszukiwaniach wielką rolę odgrywają szeroko pojęte technologie budowania, funkcjonowania i myślenia, od urbanistyki po metadesign, pozwalające na ustanawianie znaków i schematów tożsamości nowego typu.



16.04.2012 - prof. dr hab. Janusz Rieger - **Język i tożsamość**

Podstawowe pojęcia dotyczące języka: gwara, dialekt, język literacki (ogólny). Co to znaczy tożsamość i samoidentyfikacja.

Narody i grupy etniczne mające własny język literacki lub dialektalny i nie mające odrębnego języka. Dążenia do tworzenia własnego języka literackiego (wariantu innego języka) jako przejaw podkreślenia odrębności, baza takich dążeń.

Wybrane słowiańskie języki literackie, ich geneza i rozwój.

Język polski poza granicami Kraju jako element (czy konieczny?) tożsamości narodowej – na Zachodzie, w Czechach, na Litwie, Białorusi i Ukrainie.

Problemy językowe na Białorusi i Ukrainie. Grupy etniczne w Polsce i ich problemy językowe: Kaszubi i Łemkowie–Rusini.

23.04.2012 - dr hab. Jolanta Sujeczka, prof. UW - **Konceptualizacje/definiowanie Bałkanów**

Podczas wykładu zaprezentuję narodziny nazwy *Bałkany*, oraz historię przeobrażania się nazwy w pojęcie nacechowane ambiwalentnie, negatywnie i pozytywnie. Jednocześnie spróbuję pokazać, jak wraz z pozytywnymi znaczeniami pojęcia kształtują się koncepcje określenia tego czym są Bałkany.

W dalszej części wykładu postaram się przedstawić różnicę między *Bałkanami lingwistycznymi*, *historycznymi*, wreszcie *mentalnymi*.

W tym kontekście wytłumaczę także rozbieżne znaczenia między terminami, *Bałkany* i *Półwysep Bałkański*.

14.05.2012 - prof. dr hab. Maria Kalinowska - **Wyobraźnia i interdyscyplinarność - „przypadek” Mieczysława Limanowskiego**

Wykład dotyczyć będzie wyobraźni jako właściwości poznania w nauce i sztuce oraz elementu twórczości artystycznej i naukowej. Rozpatrywana w tym porządku wyobraźnia spaja różne rodzaje poznania naukowego (humanistykę, nauki przyrodnicze i ścisłe), pokazuje także, jak sztuka i nauka mogą się wzajemnie inspirować. Zagadnienia te będą omawiane na przykładzie biografii twórczej Mieczysława Limanowskiego (1876-1948), wybitnego geologa i geografę, ale także twórcy Teatru Reduta, krytyka teatralnego oraz antropologa kultury."



21.05.2012 - prof. dr hab. Witold Wołodkiewicz - **Współczesna kultura prawna i jej źródła sięgające prawa rzymskiego**

1) Prawo rzymskie – antykwarystyka czy współczesność

- ◆ Różne pojęcia terminu „prawo rzymskie”: a) prawo rzymskie historyczne; b) recepcja prawa rzymskiego; c) *ius comune europaeum*; d) przedmiot nauczania na studiach prawniczych; e) „*romanesimo*” w znaczeniu pewnego mitu stwarzanego przez poetów, pisarzy, polityków
- ◆ Obecność prawa rzymskiego we współczesnych rozwiązaniach prawnych prawa prywatnego (głównie, ale nie tylko)
- ◆ Łacińskie reguły (maksymy) prawne w orzecznictwie sądowym

2) Wybrane przykłady (rozszerzone)

- ◆ Prawo rzymskie w Średniowieczu (glosatorowie, komentatorzy), w Renesansie (humanizm prawniczy), w Oświeceniu
- ◆ Prawo rzymskie w nowoczesnych kodyfikacjach XIX wieku
- ◆ Współczesne reżimy totalitarne a prawo rzymskie
- ◆ *Romanesimo* (Aragon, Jastrun, Ważyk, Prawo rzymskie w wypowiedziach polskich parlamentarzystów)
- ◆ Prawo rzymskie w architekturze (łacińskie reguły prawne na kolumnach gmachu Sądu Najwyższego RP)

28.05.2012 - dr hab. Jan Miernowski, prof. UW - **Jak (francuska) literatura pomaga w myśleniu?**

Mój wykład będzie odpowiedzią na pytanie zawarte w tytule. Inspiracją jest książka Levitta i Dubnera, pt. *Freakonomia* (rozszerzone polskie wydanie, Znak, 2011). Autorzy tego bestselleru wykazują jak myślenie ekonomiczne pozwala nam spojrzeć w odkrywczy sposób na rzeczywistość, która nas otacza. Podejmę się analogicznej próby, wychodząc jednak nie od ekonomii, lecz od literatury.

Aby to uczynić, zacznę od określenia specyfiki „myślenia literackiego”. Nie jest nią przedstawienie zjawisk psychologicznych, ani kultywowanie wartości moralnych lub politycznych. Chciałbym dowieść, że cechą właściwą literaturze jest jej upodobanie do sprzeczności. Literatura francuska dostarczy nam różnorodnych przykładów tego zjawiska. Mam nadzieję, że jego zrozumienie pozwoli spojrzeć w nowatorski sposób na otaczającą nas kulturę technologii informacji.